

Fałszywy kandydat na kierowcę

Miała to być koleżeńska przysługa. 25-latek zaproponował starszemu koledze, że zda za niego egzamin na prawo jazdy. Jednak egzaminator nie dał się oszukać.

W piątek (16.02) do Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białymstoku na egzamin teoretyczny na prawo jazdy miał się stawić 35-letni mieszkaniec powiatu białostockiego. Podczas sprawdzania tożsamości osób mających zdawać test egzaminator stwierdził, że za zdającego podaje się o dziesięć lat młodszy mężczyzna. Osoba legitymowała się dowodem osobistym 35-latka. Prowadzący egzamin szybko zorientował się, że coś jest nie tak. Poprosił o pomoc policję. Funkcjonariusze zatrzymali 25-letniego mieszkańca powiatu wysokomazowieckiego. Mężczyzna tłumaczył się, że kilka dni temu sam zaproponował koledze, że pojedzie za niego na egzamin. Stwierdził, że miesiąc wcześniej sam zdawał egzamin na prawo jazdy i na bieżąco zna przepisy ruchu drogowego. Teraz obaj mężczyźni odpowiedzą za próbę świadomego wprowadzenia egzaminatora w błąd. Za przestępstwo poświadczenia nieprawdy i posługiwanie się dokumentem innej osoby kodeks karny przewiduje karę grzywny lub karę pozbawienia wolności nawet do 3 lat.

Rzecznik prasowy KWP

